

Ewa Ficek

Współczesny poradnik : próba lingwistycznej charakterystyki gatunku i jego wielorakich aktualizacji

Linguarum Silva 1, 151-166

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewa Ficek

Współczesny poradnik: próba lingwistycznej charakterystyki gatunku i jego wielorakich aktualizacji

1. Wybór obiektu badań

Lingwistyczna nauka o gatunkach mowy, zakładająca poznanie oraz klasyfikację całego tekstowego uniwersum, nieustannie poszerza pole właściwych sobie eksploracji. Coraz większą ciekawość badaczy budzą struktury nowo powstałe, a także te, które funkcjonowały już dużo wcześniej, lecz dziś dopiero – z uwagi na różnorodność (nieprzewidywalność) swych tekstowych kształtów – zyskały należne im miejsce w przestrzeni dyskursywnej (por. WITOSZ, 2005: 181–195). Wybór poradnika jako przedmiotu badań, w których szczególne miejsce zajmują językowe i/lub tekstowe kontrasty, przeciwieństwa, opozycje, wydaje się więc uzasadniony. Potrzebę podania go wnikliwym analizom akcentowano już niejednokrotnie, i to na gruncie różnych dyscyplin¹. Podobne postulaty nie powinny budzić zdziwienia – wszak jest to gatunek rozpoznawalny, modny, na trwałe wpisany w panoramę komunikacji publicznej. Obecność, a nawet wszechobecność, podręcznych publikacji poradnikowych (często przypisuje się im przecież status bestsellerów) sprawia, że opis ich osobliwej „poetyki” staje się wręcz koniecznością. Postaram się sprostac temu zadaniu².

¹ O tym, że poradniki dostarczają interesującego materiału badawczego, przekonują autorzy prac z zakresu poradoznawstwa czy socjologii; publikacje tego rodzaju przykuwają też uwagę kulturoznawców, literaturoznawców i językoznawców. Zob. np.: ZIERKIEWICZ, 2004; STAWIAK-OSOSIŃSKA, 2009; GDUŁA, 2009. Warto również wspomnieć o konferencjach naukowych z cyklu *Dobra rada, nie zawada*, które odbyły się w Koszalinie (<http://www.pwsz-koszalin.pl/konferencje.html> [dostęp: 14.09.2011]).

² Inspirację udokumentowanych tu rozważań stanowi koncepcja gatunków mowy M. Bachtina (BACHTIN, 1986), ugruntowująca mnie w przekonaniu, iż: „Największą wartość jako »naturalne« uporządkowanie tekstów ma systematyzacja gatunkowa” (GAJDA, 1991: 71). Naukowe zaplecze wykładu prezentuję pokrótce w dalszej części artykułu.

Polskie piśmarstwo poradnikowe ma stosunkowo długą tradycję³. Aktualnie dominują teksty tłumaczone, ale stopniowo przybywa też literatury rodzimej – naśladowanej obce pierwowzory lub stanowiącej próby oryginalne. Fenomen dzisiejszych poradników (psychologicznych, komputerowych i innych) wiązać należy z ciągłymi przeobrażeniami otaczającej nas rzeczywistości. Okazuje się, iż budowanie własnej „ścieżki życiowej” wymaga od jednostki rozwiązywania różnych problemów, a także samodzielnego poszukiwania „punktów orientacyjnych” (ZIERKIEWICZ, DRABIK-PODGÓRNA, red., 2010: 7–9). W konsekwencji rozszerza się lista dziedzin, w których poszukuje się pomocy, zmieniają się również sposoby (formy) jej udzielania (RETTNER, 2005: 296; KARGUŁOWA, 1996). Dobrą kondycję poradnika można zatem tłumaczyć umiejętnością dopasowywania jego parametrów do zmieniających się okoliczności, formowaniem się nowych zagadnień, sfer ludzkiej aktywności czy „potrzeb konsumpcyjnych”. Każda wypowiedź występuje przeciwieństwie w określonej kulturowo sytuacji i może być w różnym stopniu przez nią determinowana (GAJDA, 1993: 250).

2. Czym jest poradnik?

Poradnikami bywają nazywane, oprócz tradycyjnych wydawnictw książkowych, także rozmnożone formy mono- i polisemiotyczne, np. publikacje słownikowe i encyklopedyczne, czasopisma (lub ich fragmenty), „programy” dostępne dawniej na kasetach magnetofonowych, wideokasetach, dziś rozpowszechniane natomiast na płytach kompaktowych (CD-ROM), poza tym: audycje radiowe i telewizyjne, a nawet różnorodne „zjawiska” internetowe (por. PIOTROWSKI; za: ŻMIGRODZKI, 2003: 27). Wskazane formy można traktować jak odmiany gatunkowe lub odrębne gatunki. Każda kwalifikacja ma określone konsekwencje – w zależności od przyjętego stanowiska zmieniają się bowiem kryteria specyfikujące, a w dalszej kolejności – kształt typologicznej mapy uniwersum mowy.

³ Jego początki przypadają prawdopodobnie na schyłek średniowiecza. Wcześniej rady i pouczenia pojawiały się w kalendarzach, receptach lekarskich, książkach kucharskich, listach itd. Dużą popularnością cieszyły się staropolskie poradniki gospodarskie, weterynaryjne czy myśliwskie (referuję za: KARGUŁOWA, 1996: passim). Z innych odmian historycznych wypada wymienić poradniki językowe; intensywnie rozwijały się też swego czasu podręczniki bon tonu (KOLBUSZEWSKI, 1997: 302–304). Na marginesie odnotuję jeszcze, że początkowo leksem *poradnik* nie miał dzisiejszego znaczenia (‘książka, czasopismo zawierające rady, wskazówki, informacje z jakiejś dziedziny’ SZYM CZAK, red., 1999: 785), oznaczał raczej kogoś, kto służy radą. Por. na ten temat: ZIERKIEWICZ, 2004: 50–51.

Penetracja tak rozległej przestrzeni nie jest jednak moim zadaniem. Moje zainteresowania skupiać się będą przede wszystkim na wypowiedziach utrwalonych w piśmie (broszurach poradnikowych), choć, podkreślę dla ścisłości, pozostałych „wcielań” gatunkowych nie usuwam całkowicie z pola widzenia.

Poradnik to tekst użytkowy⁴. Bliskie więzi łączą go z podręcznikiem, przewodnikiem turystycznym, książką kucharską, informatorem czy instrukcją. Wymienione struktury gatunkowe, powiązane „siłami przyciągania i odpychania”, zbliżają się do poradnika w sposób mniej lub bardziej ścisły. Ich wzajemne podobieństwo podlega gradacji. „Bliskość” należy więc pojmować jako relację sąsiedztwa albo, jeśli jest wystarczająco wyraźna i trwała, jako relację pokrewieństwa (WITOSZ, 2005: 150). Na poziomie tekstu zbliżenia te znajdują odzwierciedlenie w kontaminacjach, za zewnętrzny ich sygnał trzeba uznać zamienne stosowanie niektórych nazw gatunkowych (poradnik/przewodnik). Wydaje się, iż zestawione formy ewokują nierówną, komplementarną pozycję partnerów komunikacji, przewagę wiedzy i umiejętności jednej ze stron (nadawcy) oraz nieciągłość kontaktu w przestrzeni czasowej. Wspólnym ich wyróżnikiem powinny być, w mojej ocenie, także procedury prezentowania informacji.

Dookreślając uwikłania genologiczne opisywanego obiektu, wypada stwierdzić, iż poradnik jest gatunkiem złożonym, pochodzącym od form prymarnie mówionych – od rady i/lub porady⁵. Na sformułowanie takiego sądu pozwala etymologia odnośnej „etykiety gatunkowej” (BAŃKOWSKI, 2000: 703), a także obserwacja mechanizmów powstawania i przenikania się (inkorporacji) odrębnych struktur tekstowych. Oznacza to jednocześnie, że za najbliższy kontekst gatunku należy uznać działalność związaną z udzielaniem rad, zaleceń, wskazówek – poradnictwo⁶.

A zatem (po)rada musi być traktowana jako element pierwszoplanowy, konstytutywny, którego obecność w poradniku stanowi warunek *sine qua*

⁴ Poradnikowi najczęściej przypisywane są następujące, pochodzące od księgarzy bądź wydawców, kwalifikacje ponadgatunkowe: literatura praktyczna, literatura użytkowa, literatura popularna, a nawet: literatura fachowa – odpowiednio: techniczna, psychologiczna itd.

⁵ Choć obu nazw rzadko używa się w sposób rygorystyczny, ich swoistość utrwaliła się jednak w połączeniach językowych (dobra, mądra, przezorna, zbawienna, praktyczna, życzliwa, cenna, przyjacielska, siostrzana – rada; fachowa, rzeczowa, lekarska, prawna – porada) i jest przez użytkowników języka rozpoznawana. Podtrzymując wcześniejsze rozróżnienie rad i porad, trzeba przyznać, iż w formalnym ukształtowaniu tych form niejednokrotnie brak istotnych różnic. Por. CZARNECKA, 1990: 95–97, 106.

⁶ Operowanie terminologią poradoznawczą – w ograniczonym, rzecz jasna, zakresie – uznaję wobec tego za zabieg uzasadniony. Por. stanowisko M. Wojtak (WOJTAK, 2004/2005: 170–171).

non jego istoty. Tu jednak winna jestem komentarz: (po)rada jest wprawdzie elementem koniecznym, ale jej obecność nie wystarcza, by dany obiekt nazwać poradnikiem. Mówiąc nieco kolokwialnie: pojedyncza (po)rada nie czyni poradnika, tzn. nie ma poradnika bez (po)rad, ale (po) rady mogą istnieć poza medium poradnika⁷. Poradnik nie jest również prostym zbiorem (po)rad, wyjątek stanowią antologie. Na pozostałe „pokłady genologiczne”, organizujące różne piętra tego heterogenicznego tekstu, składają się m.in.: opis, komentarz, rozważanie, opowiadanie, przypowieść, test, afirmacja itp. (PIĘTKOWA, WITOSZ, 1994: 311; ZIERKIEWICZ, 2004: 135–150). Może on też przyciągać formy „przypadkowe”, spełniające różne doraźne zadania (np. anegdotę, dowcip itd.). Obserwację wymienionych komponentów poradnika należałoby prowadzić z pozycji poszczególnych odmian, w których obrębie komponenty te występują. Poruszonego wątku nie będę rozwijać, a w trosce o większą pogładowość rozważań odwołam się do „równania”:

(po)rada + [gatunek₁ + gatunek₂ + gatunek_n + ...] → poradnik

3. Składniki modelu gatunkowego poradnika

Poradnik należy uważać za gatunek o granicach rozmytych (nie można ustalić zamkniętej listy właściwych mu kryteriów specyfikujących), a równocześnie za gatunek transgresyjny, rozprzestrzeniający swe cechy na inne formy gatunkowe. Dla rekonstrukcji modelu (wzorca) poradnika szczególnie uzasadnione jest wykorzystanie kategoryzacji prototypowej, która: umożliwi objęcie kategoryzacją jednostek niejednorodnych, dopuszcza stosowanie kryteriów sytuowanych na różnych płaszczyznach tekstu, odpowiada kontrastującym z sobą realizacjom tekstowym (WITOSZ, 2005: 62–80; zob. też np. MAKUCHOWSKA, 1998; DRABIK, 2004). Tak wyobrażony model gatunkowy składa się z komponentów: pragmatycznego, strukturalnego, poznawczego, aksjologicznego i stylistycznego. Dokonam ich krótkiej prezentacji.

⁷ Posłużę się przykładem. Otóż (po)rada może wystąpić np. w prognozie pogody, a jednak formy tej nie umieścimy w zbiorze typowych form poradnikowych. W poradniku zajmuje ona miejsce uprzywilejowane. Na marginesie odnotuję, że we współczesnych publikacjach poradnikowych spotykamy (po) rady bezpośrednie i pośrednie, tj. wyrażone nie wprost. Wielu (po)radom towarzyszy otoczka podporządkowana strategii asekuracyjnej. Por. KARGUŁOWA, 1996: 21 i nast.

3.1. Komponent pragmatyczny

Motywy podejmowania kontaktu z tekstem poradnikowym wydają się dość jednoznaczne: czytelnicy poszukują w nim wskazówek i informacji z jakiejś dziedziny. Obok funkcji sprawozdawczo-wyjaśniającej tego typu struktury mogą pełnić funkcję: nakłaniającą, ekspresywną, kreatywną lub ludyczną (por. BAŃKOWSKA, MIKOŁAJCZUK, red., 2003: 41–45), przejmując zatem niektóre zadania innych form piśmiennictwa; np. poradniki psychologiczne adresowane do kobiet mogą „wyręczać” literaturę „kobiecą”. Hierarchia wspomnianych illokucji jest ściśle związana z określonymi odmianami gatunkowymi – funkcja perswazyjna odgrywa istotną rolę w poradnikach motywacyjnych, funkcja kreatywna zdaje się mieć znaczenie dla form paraliterackich. Każda z funkcji może stać się w obrębie danej odmiany dominującą, nigdy jednak jedyną.

Autor poradnika postrzegany jest jako ekspert. Zawodowo zajmuje się doradzaniem albo jest: niespecjalistą posiadającym wymagane doświadczenie, kompetencje merytoryczne oraz komunikacyjne (por. STARZEC, 1999: 29–30); osobą znaną (publicystą, aktorem itd.), której wystawia się opinię autorytetu. Nadawca może odgrywać rozmaite role tekstowe: nauczyciela, przyjaciela itd. (por. WOJTAK, 1994: 307). Kreacje, jakie mam na myśli, ulegają zmianie nie tylko ze względu na chęć uzyskiwania wymiernych efektów lekturowych, rodzaj podejmowanego tematu, lecz także z uwagi na zakładanego odbiorcę. W skrajnych przypadkach poradnik staje się pretekstem, służy jego twórcy do „pokazania siebie”⁸.

Odbiorca to, najprościej rzecz ujmując, ktoś, kto potrzebuje (po) rady, wsparcia, akceptacji. To osoba stojąca przed jakimś problemem (który zaistniał albo zaistnieje): zdezorientowana, zagubiona, niedoinformowana, ale także zaradna, pragnąca nauczyć się czegoś nowego, chcąca pogłębić (i/lub uporządkować) swoją wiedzę na jakiś temat, czy jeszcze inaczej: oczekująca rozwiązania jasno sprecyzowanego zagadnienia (KARGUŁOWA, 1996: 11 i inne). Zauważmy także, iż poradniki odpowiadają na autentyczne lub przewidywane pytania tych czytelników, którzy z jakichś powodów nie mogą bądź nie chcą skorzystać z bezpośredniej pomocy wykwalifikowanych fachowców (ewentualnie odkładają ją na później). Co więcej, „poszukują” one odbiorcy, który uświadomił/uświadomił sobie, że jest/może być uwikłany w jakąś trudną sytuację. Ten, kto sięga po tego typu pozycję, wybiera autorytet, jakiemu na czas lektury dobrowolnie się poddaje. Odnotowania wymagają dwie przeciwstawne

⁸ Autoprezentacji służy książka B. PAWLIKOWSKIEJ pt. *W dżungli życia. Poradnik dla dziewczyn i chłopców (oraz niektórych dorosłych)*. Michałów-Grabina 2005.

tendencje: do zawężania i do rozszerzania kręgu adresatów⁹, pogłębia się proces specjalizacji.

Nadawca i odbiorca (czytelnik) poradnika są związani „sytuacją poradniczą”¹⁰. Sytuacja ta zakłada dobrowolność kontaktu (pośredniego, ustanawianego przez pismo), komunikację oficjalną (choć wyraźne jest dążenie do zmniejszania dystansu) oraz zwielokrotnienie modelowego układu komunikacyjnego. Wypowiedź tworzona jest na potrzeby odbiorców, którzy zechcą wystąpić w podwójnej roli: „radzącego się” (pacjenta, początkującego użytkownika komputera itd.) i „doradcy” (terapeuty, informatyka itd.). Można to zobrazować w sposób następujący (por. PIĘTKOWA, WITOSZ, 1994: 311):

autor → {[przekazujący porady] → [(przyjmujący porady) ↔ („radzący sobie”)]} → czytelnik

Ze względu na układ relacji nadawczo-odbiorczych współczesne poradniki można podzielić na mniej lub bardziej zdialogizowane, te pierwsze reprezentują „typ praktyczno-instruktażowy”. Niektóre przejawy dialogowości (np. aranżowanie dziwnych mikroscenek lub zachowań typowych dla praktyki dydaktycznej bądź poradniczej typu *face to face*) należy uznać za właściwe tylko poradnikowi, pozostałe znane są już z literatury pięknej lub naukowej¹¹.

3.2. Komponent strukturalny

Poradnik uchodzi za gatunek mowy zbudowany według wzorca ramowego, odznacza się przy tym dużą swobodą strukturalną. Przestrzeń tego

⁹ Oto typowe formuły obrazujące to zjawisko: „poradnik dla wszystkich, których interesuje problem...”; „poradnik nie tylko dla...”. Z drugiej strony istnieją publikacje, których „grupa docelowa” jest precyzyjnie oznaczona. Oto oryginalne przykłady: poradnik dla organizatorów, instruktorów i dyrygentów orkiestr mandolinowych; poradnik sportowca wiejskiego; poradnik dla łysiejących itd.

¹⁰ Określenie to „pożyczam” od paradoznawców, ale używam go w sposób bardziej swobodny. O nadawcy oraz odbiorcy poradnika, a także o relacji pomiędzy nimi można przeczytać w: ZIERKIEWICZ, 2004: 95-150, 151-209, 71-94. Konstatacje E. Zierkiewicz, choć poczynione z perspektywy dyscypliny niefilologicznej, w wielu miejscach korespondują z tu przedstawionymi i wypracowanymi w sposób niezależny. Autorka opracowania *Poradnik – oferta wirtualnej pomocy?* odwołuje się m.in. do badań nad czytelnictwem, korzysta z interesujących interpretacji literatury poradnikowej. Na uwagę – w tym polemikę – zasługują również pozostałe tezy tej pracy.

¹¹ Na ten temat wypowiadałam się wcześniej. Zob. FICEK, 2003; 2006. Por. ponadto: WOJTAK, 1994: 304-305.

typu publikacji wyznaczają pozycje, które: świadczą o jej tożsamości, spełniają zadania „sygnałów makrostrukturalnych i (re)orientujących” (DUSZAK, 1998: 128–149). Wśród strategicznych pozycji tekstowych sytuować należy tytuły, podtytuły, części inicjalne oraz finalne poradnikowej wypowiedzi, jak i sformułowania rozsiane w jej wnętrzu.

Tytuły poradników mają nie tylko zapowiadać zawartość treściową, lecz także zaintrygować, nakłonić czytelnika, by ten kupił/wypożyczył książkę i jak najszybciej ją przeczytał¹². Tytuł – prosty lub złożony – może przyczynić się wreszcie do kwalifikacji gatunkowej danej pozycji, rozpoznania nadawcy/adresata/rodzaju przekazywanych informacji (mam na myśli użycie wyrazistych nomenklatur porządkowych w rodzaju: poradnik młodego przyrodnika, porady babuni, domowe porady). Z badań wnoszę, że dla poradników charakterystyczne (prototypowe) są tytuły i podtytuły przybierające kształt pytania, przede wszystkim rozpoczynającego się zaimkiem przysłównym *jak*¹³. Przekształcenia tytułu mogą mieć także postać różnorodnych szarad, pseudocytatów, zabaw graficznych, słownikowych, syntaktycznych i innych.

Poradnikowe wstępy, wprowadzenia, przedmowy nie są z reguły zbyt rozbudowane. Muszą bowiem wciągnąć, zaciekawić, przygotować do lektury. Oprócz określenia zasadniczego celu i przeznaczenia publikacji oraz korzyści wynikających z jej uważnego przestudiowania, dostarczają praktycznych wskazówek, które dotyczą sprawnego korzystania z wiedzy autora. W zakończeniach zachęca się czytelników do pogłębienia wiedzy (np. przeczytania kolejnego poradnika znanego cyklu), prowokuje do podjęcia określonych działań.

Książkowy poradnik nie dysponuje sztywnym schematem kompozycyjnym; jego kompozycja bywa określana jako „prosta i komunikatywna”. Również i tu do głosu dochodzą jednak kontrasty oraz opozycje, poświadczają to formy oryginalne i nieoczekiwane¹⁴. Umiarkowane jest zarówno rozczłonkowanie poziome (zob. GAJDA, 1982: 152–157; specyfikacja na paragrafy, podrozdziały i rozdziały silniejsza jest w poradnikach specjali-

¹² Por. podobne konkluzje dotyczące ramy tekstowej, ale sformułowane w innym kontekście: STARZEC, 1999: 172–178, 199–213. Bardziej precyzyjne omówienie tego kręgu zagadnień w: FICEK, 2003.

¹³ Potwierdzają to uwagi poradoznawców (por. KARGUŁOWA, 1996: 106), obieguowe opinie „konsumentów kultury popularnej”, jak również parodie poradników. Por. L.K. TALKO: *Dziecko dla początkujących* (Warszawa 2004) i niektóre tytuły rozdziałów: *Jak przeżyć pierwszy dzień w domu z ukochanym maleństwem, czyli ten potwór zeżarł serwetki!*, *Jak stymulować rozwój intelektualny maleństwa, czyli jak ruszysz widelce, to cię palnę!*, *Jak wypoczywać z dzieckiem, czyli zajmij go czymś, a my przyskamy* itd.

¹⁴ Wymienię tylko niektóre osobliwości: poradnik w formie pytań i odpowiedzi, poradnik w tabelach, poradnik w listach, poradnik-kalendarz.

stycznych), jak i rozczłonkowanie pionowe. Obowiązuje zasada: im treści mniej skomplikowane, tym schemat mniej restrykcyjny. Większość tego typu publikacji składa się z części teoretycznej – wprowadzającej w dany temat, przedstawiającej podstawowe ustalenia z jakiejś dziedziny, oraz z części praktycznej, która oferuje przykłady, ćwiczenia, porady i wskazówki (por. ZIERKIEWICZ, 2004: 62–63).

Na znaczeniu zyskują ostatnio wszelkie „środki wizualnego uformowania” (STARZEC, 1999) poradnika – produktu rynkowego, który powinien odnieść sukces komercyjny. Warstwa ikoniczna wyraźnie wspiera jego walory merytoryczne oraz stylistyczne; sprawia, że poradniki przekształcają się w komunikaty, których całościowy sens stanowi wypadkową znaków werbalnych i pozawerbalnych (MAKUCHOWSKA; za: STARZEC, 1999: 200; zob. też PIĘTKOWA, 1996).

3.3. Komponent poznawczy

O specyfice „poradnikowej wizji świata” decyduje współlistnienie opozycyjnych perspektyw (naukowej i nienaukowej) oraz odmiennych punktów widzenia (specjalisty i niespecjalisty) (por. BARTMIŃSKI, 1999). Publikacje poradnikowe wskazują, jak należy się zachowywać w różnych sytuacjach życiowych, oferują wiedzę praktyczną. Przekazują najważniejsze, sprawdzone i zobrazowane przykładami informacje (wyraźne są tu taktyki do urozmaicenia oraz uatrakcyjniania wypowiedzi). Krytyczny ogląd materiałów promocyjnych pozwala stwierdzić, iż wydawcy prześcigają się w wypełnianiu przestrzeni dotąd niezagospodarowanych, ale potencjalnie interesujących¹⁵.

3.4. Komponent aksjologiczny

Poradnik nie należy do gatunków „neutralnych aksjologicznie”. Potwierdzają to analizy, a jednocześnie potoczna intuicja gatunkowa. W ocenie Jadwigi Kowalikowej wartościowanie (także pragmatyzm oraz dydaktyzm) uwidacznia się między innymi tam, gdzie przekazywane są rady, ponieważ z reguły towarzyszy im „aksjologiczna interpretacja spraw ludzkich”. Nawet jeśli dyrektywność rad czy wskazówek ulega powierzchniowej neu-

¹⁵ Na rynku książki nie brakuje wydawnictw, które budzą nieklamane zdziwienie. Podpowiadają one między innymi: jak nawiązać kontakt ze skomputeryzowanym dzieckiem, jak rozsądnie korzystać z telewizora, jak nie dać się wychować rodzicom, jak objąć się w pracy, jak czytać hieroglify egipskie, jak kierować swoim szefem, jak myśleć niczym geniusz. Uwagę zwracają także poradniki: cementarny, seksu zgrzebnego, korporacyjnego szczura, ksenofoba, blefu doskonałego i wiele innych.

tralizacji, w strukturze głębokiej zawierają one schemat dwubiegunowy: ‘postępuj tak, bo to (moim zdaniem) dobre/potrzebne/korzystne...’; ‘nie rób tego, bo to (moim zdaniem) niedobre/niepotrzebne/ niekorzystne...’ (KOWALIKOWA, 2001: 115). Nie znaczy to wcale, że komunikat poradnikowy jest do tego stopnia uproszczony. Jako forma wywodząca się od (po) rady poradnik ma na celu dobro drugiego człowieka (por. eksplikację Anny WIERZBICKIEJ, 1973: 214). Odwołuje się do wartości użytecznościowych, a także prakseologicznych. Obecnie obserwuje się również rosnące preferencje dla „wartości typu zachodniego” – konsumpcyjnych i hedonistycznych. Badacze uważają, że ich ucieleśnieniem zdają się być: kult młodości, zdrowia oraz urody, dążenie do samorealizacji i sukcesu itp.¹⁶.

3.5. Komponent stylistyczny

Przynależność stylowa poradnika wydaje się niepewna, gatunek ten trudno jest przyporządkować do konkretnego stylu funkcjonalnego – np. praktycznonaukowego, dydaktycznonaukowego albo popularnonaukowego¹⁷. Doświadczenia uzyskane podczas lektury utwierdzają mnie w przeświadczeniu, iż w obręb poradnika (bez względu na jego rodzaj) mogą zostać wprowadzone eksponenty wielu stylów i odmian językowych, w tym sensie poradnik jest formą „pasożytną”¹⁸. Wspecjalizowane dziedziny wiedzy (technika, prawo, administracja, finanse, informatyka, medycyna, ale także np. żeglarstwo, wędkarstwo itd.) narzucają gatunkowym aktualizacjom swój własny, mniej lub bardziej hermetyczny, „język”. Szczególną rolę odgrywa tu styl potoczny, który ułatwia objaśnianie i „przekładanie” skomplikowanych treści (por. WOJTAK, 1994).

3.6. Składniki modelu poradnika a reguły gatunkowe

Opisując zależności pomiędzy omówionymi segmentami modelu poradnika, trzeba podkreślić, iż w praktyce warunkują się one nawzajem.

¹⁶ Por. wypowiedzi paradoznawców (np. A. Kargulowej) i socjologów. Zob. też PUZYRNINA, 1992.

¹⁷ Przyczyn zilustrowanego stanu jest co najmniej kilka. Trzeba je łączyć – po pierwsze, z właściwościami gatunku, który ma skłonność do przechowywania w swojej strukturze elementów o różnej proveniencji; po drugie, z czynnikami determinującymi postać konkretnych tekstów: z różnorodnością tematyki, z eksponowaniem odmiennych elementów komunikacyjnych (różni adresaci, różne relacje nadawczo-odbiorcze), a także z wielofunkcyjnością i, co za tym idzie, z „wielotekstowością”. Por. WOJTAK, 1994; GAJDA, 1999; 2001. Różne warianty gatunku wypadająby zaliczać do osobnych pododmian stylów funkcjonalnych lub pomieścić w obrębie „stylu tekstów użytkowych” (WOJTAK, 2004).

¹⁸ Tego typu metafora występuje w pracach M. Wojtak (np. WOJTAK, 2004).

O przynależności do badanego gatunku w ogromnym stopniu decyduje wymiar pragmatyczny, a zwłaszcza takie jego wyróżniki, jak: nadawca, odbiorca, elementarna funkcja komunikatu oraz jego prymarne zastosowania. Poszczególne aspekty modelu, a także ich składniki (tytuł, nota na okładce, nazwa serii wydawniczej, użycie w tekście jawnego performatywu; por. rolę paratekstu lub metatekstu) mogą ponadto funkcjonować na zasadzie „sygnałów gatunkowych” (WOJTAK, 2004: 17), sprzyjających jego wstępnej identyfikacji, lub czynników odmianotwórczych¹⁹.

Zamykając ten etap rozważań, chciałabym zaakcentować to, że reguły gatunkowe właściwe poradnikowi mają charakter „elastyczny” (por. WILKOŃ, 2002: 201–207), brak skodyfikowanych norm gatunkowych decyduje zaś o sporej żywotności owej struktury mowy.

4. Pole gatunkowe poradnika

Poradnikowe pole gatunkowe, złożone z wszystkich aktualizacji gatunku, ma układ koncentryczny, posiada swoje centrum („jądro gatunkowe” konstituowane przez cechy wyraziste) i peryferie (wyznaczane przez cechy marginalne). „Zmaterializowane gatunki” zbliżają lub oddalają się od centrum za sprawą modyfikacji – ilościowych i jakościowych – obejmujących różne aspekty modelu. Przynależność gatunkowa ma zatem charakter stopniowalny (BAŃKOWSKA, MIKOŁAJCZUK, red., 2003: 99). Oznacza to, że konkretny reprezentant może uchodzić za bardziej lub mniej typowy dla gatunku, nigdy nie jest jednak jego wiernym odbiciem²⁰.

W zależności od tego, w jakich punktach pola gatunkowego lokują się poradnikowe aktualizacje, da się je podzielić na (proto)typowe i nie(proto)typowe. Obrazując rozmieszczenie wskazanych okazów, wypada powie-

¹⁹ Czynniki, które wpływają na powstawanie najbardziej wyrazistych odmian tego polimorficznego gatunku, są: funkcja komunikatu (por. np. poradniki motywacyjne i inne), temat (poradniki: ekonomiczne, obyczajowe itd.), zakładany odbiorca (poradnik: dyrektora, przedsiębiorcy itd.), a w szerszym planie – także kryterium specyfiki tworzywa (poradniki prasowe, radiowe itd.) czy przestrzeni komunikacyjnej (obiekty autonomiczne i inne). Poradniki można też skontrastować ze względu na ich „fachowość”.

²⁰ Wykorzystanie tego sposobu konceptualizacji wydaje się lepszym rozwiązaniem niż charakterystyka inwariantna. Wszak współczesna teoria gatunków mowy ujmuje gatunek w kategoriach typologicznych, a nie klasyfikacyjnych. Zob. WITOSZ, 2005: 58–80 (tu uwagi na temat pojęcia prototypu w rozumieniu E. Rosch, radialnego modelu kategorii G. Lakoffa i teorii „podobieństwa rodzinnego” L. Wittgensteina); GAJDA, 1993. Zob. też WYSŁOUCH, 2007: 289–292. Określenie „jądro gatunkowe” stosuję w nieco innym znaczeniu niż B. Żmigrodzka (WYRWAS, SUJKOWSKA-SOBISZ, red., 2005: 76).

dzień, że najsłabiej zagospodarowany jest obszar najbliższy centrum, a zamazane, rozrastające się pogranicza „wnikają”, „wplatają się” w inne układy z podobnych bądź obcych stref komunikacyjnych²¹. W sferach najdalej oddalonych od jądra dochodzi do wytwarzania „fenomenów”. Te zaś mogą (choć nie muszą) być powielane. Do wewnętrznego ustrukturyzowania zarysowanego wycinka logosfery przyczyniają się mechanizmy odmianotwórcze, które powołują do istnienia repertuar wariantów (odmian) gatunku, a także działające na krańcach i powodujące rozsadzanie konwencji – „gry intergatunkowe”. Nie ma tu miejsca na ich wyczerpujące omówienie, odwołam się więc do kwestii, w mojej ocenie, najważniejszych.

Płytkie modyfikacje poszczególnych składników poradnikowego modelu nie sprzyjają „rozchwianiu” aktualizujących je form, dopiero pogłębienie rozdźwięków prowadzi do dyfuzji cech typowych. „Gry intergatunkowe”, a w konsekwencji „intertekstowe”, wykorzystują efekt zaskoczenia i mogą mieć charakter wyrafinowany (zob. KACZMAREK, 2005; LYOTARD, 1997: 41–46). Z jednej strony pociągają za sobą rozmycie „konturów wypowiedzi” (por. DUSZAK, 1998: 233), z drugiej zaś – większą interpretacyjną aktywność czytelnika. Zabiegiem powodującym destabilizację parametrów poradnika jest np. kontaminacja gatunkowa. W jej efekcie powstają okazy łączące wykładniki różnych gatunków mowy (tzw. teksty heterogenne, synkretyczne lub zmacone, zob. WYRWAS, SUJKOWSKA-SOBISZ, 2005: 87–88).

Rozległość „adaptacyjnych odniesień” (np. WOJTAK, 2004) poradnika bywa więc różna. Efekty niektórych gier mogą nawet zakrzepnąć w postaci odrębnych odmian gatunkowych (poradnik encyklopedyczny). Nie-wykluczone są wreszcie połączenia unikatowe, ich rezultatem staje się okazjonalne utrwalenie jakiegoś oryginalnego pomysłu (np. poradnik-sennik). Obligatoryjna intergatunkowość wpisana jest w formy przewrotnie wyzyskujące ideę „antygatunku”, „antywzorca”; zabawa poradnikową konwencją gatunkową przenosi się też nierzadko w rejony paraliterackie. W pewnych okolicznościach może również nastąpić przeniesienie roli poradnika na teksty nieporadnikowe. Ów gest, będący częścią opisanej gry, leży w kompetencji wydawców i redaktorów odpowiadających za wszelkie poczynania techniczne, rzadziej autorów. Powróćmy tymczasem do głównego nurtu wywodu.

²¹ Tworząc obraz poradnikowego pola gatunkowego, a także opisując zależności pomiędzy wzorcem gatunkowym i jego aktualizacjami, nawiązuję do konstrukcji myślowych wypracowanych głównie przez M. Wojtak (WOJTAK, 2004).

5. Wokół poradnikowych aktualizacji

Przeprowadzone obserwacje przekonują o istnieniu okazów, których miejsce w poradnikowym polu gatunkowym nie budzi żadnych wątpliwości. Aktualizacje (proto)typowe, bo te mam na myśli, nie są mimo wszystko jednorodne, odpowiadają związanym sytuacyjnie strukturom alternatywnym/alternacyjnym. Cechują się zmianą ilości, jakości lub kolejności właściwych gatunkowi elementów składowych (por. WOJTAK, 2004: 18–19; por. też 2004/2005). W obrębie tego typu struktur można wskazywać na pewne „rozluźnienie konwencji gatunkowej” (WOJTAK, 2004), będące konsekwencją tego, że nadawca przekształca poszczególne komponenty wzorca na własny użytek. Ich zastosowania nie ulegają jednak zmianie²².

Obok tekstowych aktualizacji (proto)typowych niemałą grupę stanowią teksty, wobec których wypadaloby stosować określenia typu: *niby-*, *quasi-*, *pseudopradniki*. Aktualizacje, które zdecydowałam się nazywać nie(proto)typowymi, noszą ślady wyraźnego znoszenia „przymusu gatunku” (WITOSZ, 2005: *passim*) i powstają w wyniku oddziaływania różnych strategii. Strategie te przyczyniają się do wyodrębnienia struktur roboczo nazwanych przeze mnie adaptacyjnymi oraz parodystycznymi.

Nie(proto)typowe aktualizacje adaptacyjne wchodzą w orbitę wpływów obcych wzorców gatunkowych (na ogół pokrewnych strukturalnie czy funkcjonalnie), np. encyklopedii, przewodnika, instrukcji/podręcznika instruktazowego, ale też powieści lub rozmowy²³. Jeden z podlegających skrzyżowaniu schematów może w obrębie nowej struktury pełnić rolę wiodącą, drugi może okazać się słabszy²⁴. Adaptacje mogą również dawać efekty humorystyczne. Z kolei „poradniki udramatyzowane” (por. WOJTAK, 2004: 236), nawiązujące do książkowych zapisów autentycznych dys-

²² Przykłady takich form można by mnożyć. Odwołam się do zgromadzonych przeze mnie tekstów źródłowych, które mogą uchodzić w tej grupie za reprezentatywne: KLEIN S., 2001: *Sposób na karierę*. RZEPKA S., przeł. Warszawa; BOTHE E., 2003: *499 porad dla Ciebie, domu i rodziny*. JANOWSKA-MICHNOWSKA B., przeł. Warszawa; FOGLE B., 2002: *101 praktycznych porad. Jak dbać o psa*. KAWIŃSKA A., przeł. Warszawa.

²³ Materiał ilustracyjny przytoczę w zgodzie z ustalonym wcześniej porządkiem: WOJEWODA W., 1992: *Poradnik grzybiarza*. Warszawa; ABRAMOWICZ M., red., 2002: *Polak za granicą: poradnik 2002*. Warszawa; BAXENDALE M., 2004: *Twoje małżeństwo. Instrukcja obsługi*. CHOLEWA P.W., przeł. Katowice; ALLEN R.E., 1995: *Szkoła menedżerów Kubusia Puchatka*. PRINKE R.T., przeł. Poznań; KNAPP C., 2001: *Alicji K. życiowy poradnik/bezradnik*. KOŁODZIEJ I., przeł. Warszawa; MENTLEWICZ A., ŻEROMSKA E., 2004: *Kobietą być*. Warszawa.

²⁴ *Szkoła menedżerów Kubusia Puchatka* to raczej poradnik fabularny, *Alicji K. życiowy poradnik/bezradnik* zaś to powieść wykorzystująca atuty poradnika.

kusji między znanymi postaciami życia publicznego, zaspokajają te same potrzeby (terapeutyczne) co zwykła rozmowa.

W kręgu nie(proto)typowych aktualizacji parodystycznych zdecydowałam się umieścić żartobliwe „poradniki à rebours” i broszurki pokazujące gatunek w krzywym zwierciadle parodii oraz satyry. Jest to więc grupa publikacji, których właściwa tekstowa interpretacja wymaga przywołania modelu gatunkowego poradnika²⁵.

W skrajnych przypadkach funkcję poradników przejmują teksty, jakim jesteśmy skłonni tej nazwy odmówić. Choć wiemy, że dana forma poradnikiem nie jest ani go nie naśladuje, z uwagi na podobieństwo pewnych cech można ją wyjątkowo zestawić z „dobrymi egzemplarzami rozpatrywanej kategorii”. Struktury substytucyjne nie są zatem poradnikami lub parodiami poradników, a za ledwie namiastkami, zastępnikami poradnikowych aktualizacji. Potencjalna illokucja takich form ujawnia się w kontekście. Ograniczę się do jednej tylko egzemplifikacji i wskażę na starożytne traktaty Sun Tzu *Sztuka wojny* i Sun Pina *Metody wojskowe*, które, zgodnie z deklaracjami polskiego edytora, mogą być postrzegane jako zbiór ponadczasowych zaleceń i rad²⁶.

6. Uwagi końcowe

Uporządkujmy omówione dotąd prawidłowości. Wydaje się, że opozycje, kontrasty i zróżnicowania to kategorie decydujące o porządku całego „tekstowego świata” (Nycz, 1995), również tego wycinka wskazanej przestrzeni, w której mieszczą się formy poradnikowe. „Jakości” te z pewnością można odnieść do historycznych przemian owych form²⁷. Wpisane są one zarówno w ramy scharakteryzowanego modelu poradnika, jak i przyporządkowanego mu pola gatunkowego. Przede wszystkim jednak ujawniają się na płaszczyźnie związanej z nową definicją gatunku i konkretną praktyką komunikacyjną; uobecniają się na poziomie wielorakich tekstowych urzeczywistnień współczesnego poradnika oraz, co powinny potwierdzić

²⁵ Wymienię przykładowe „tytuły”, do których udało mi się dotrzeć: SHERWOOD DANE CH., 1994: *Mały Antyporadnik życia. 512 prostackich, grubiańskich i towarzysko nie do przyjęcia wskazówek, jak żyć w sposób nieskomplikowany i samolubny*. JĘCZMYK L., przeł. Poznań; LANSKY B., 2001: *Prawo matki Murphy’ego. Mądrości życiowe dla rodziców dzieci w każdym wieku*. Warszawa; CHMIELEWSKA J., 2001: *Jak wytrzymać ze sobą nawzajem*. Warszawa; KOFTA K., 2004: *Jak zdobyć, utrzymać i porzucić mężczyznę*. Warszawa.

²⁶ *Sztuka wojny. Traktaty*, 2004. BAKALARZ D., przeł. Gliwice.

²⁷ Tego sądu nie udało mi się poprzeć przykładami, gdyż w opracowaniu przyjąłam perspektywę synchroniczną.

dalsze analizy, naukowych (filologicznych, poradoznawczych i innych) opisów, odmiennie interpretujących status tej struktury mowy (por. ZIERKIEWICZ, 2004: 47–70).

Staralam się wykazać, że warianty poradnika powstają na skutek alternacji, a także różnych „przetargów” (GROCHOWSKI, 2000: 13) z przyjętym wzorcem – kontaminacji, stylizacji polemicznej itp. Decyzja o standardowym skomponowaniu tekstu pozwala osiągnąć cel komunikacyjny bez większego wysiłku, tymczasem wypracowanie indywidualnego kształtu wypowiedzi z pewnością wzmacnia jej siłę oddziaływania, choć wystawia na próbę czujność i przyzwyczajenia czytelnika. Taka dystrybucja wiąże się z prawami rynku, z komercjalizacją (por. ПІЕКОТ, 2002: 42).

Poczynione przeze mnie obserwacje pozwalają w końcu zweryfikować ogólną wizję poradnika – formy tworzonej seryjnie z myślą o „masowej konsumpcji”, a zatem, mówiąc mało pochlebnie: „nawnej”, „przewidywalnej” i zupełnie „wyeksploatowanej” (por. КИТА 2004/2005: 179–180). Prowokują też do krótkiego namysłu nad perspektywami jej rozwoju. Wyszukiwanie podobnych prognoz nie jest łatwe. Jak już stwierdziłam, ewolucja poradnikowych „wcielen” łączy się z ogólnymi przemianami kulturowymi, świadczy jednocześnie o coraz to nowych preferencjach odbiorcy. Można chyba oczekiwać zwiększania się dialogowości, „multimedialności” gatunku. Chcąc wygrać „pojedynek” z innymi atrakcyjnymi środkami przekazu, struktury bazujące na słowie pisanym muszą wzmocnić swą stronę wizualną oraz „linię perswazyjną”, co, jeśli odbędzie się kosztem zubożenia treści, trudno uznać za zjawisko pozytywne.

Literatura

- BACHTIN M., 1986: *Estetyka twórczości słownej*. ULICKA D., przeł. Warszawa.
- BAŃKOWSKA E., MIKOŁAJCZUK A., red., 2003: *Praktyczna stylistyka nie tylko dla polonistów*. Warszawa.
- BAŃKOWSKI A., 2000: *Etymologiczny słownik języka polskiego*. T. 2. Warszawa.
- BARTMIŃSKI J., 1999: *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*. W: BARTMIŃSKI J., red.: *Językowy obraz świata*. Lublin.
- CZARNECKA U., 1990: *Nauczanie mówienia w języku polskim jako rozwijanie kompetencji komunikacyjnej. Program dydaktyczny*. Kraków.
- DRABIK B., 2004: *Komplement i komplementowanie jako akt mowy i komunikacyjna strategia*. Kraków.
- DUSZAK A., 1998: *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- FICEK E., 2003: *Metody pozyskiwania czytelnika w poradnikach intymnych, motywacyjnych i komputerowych*. „Stylistyka” T. 12, s. 353–369.
- FICEK E., 2006: *Poradnik – gatunek interakcyjny?* W: WITOSZ B., red.: *Style konwersacyjne*. Katowice.

- GAJDA S., 1982: *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*. Warszawa–Wrocław.
- GAJDA S., 1991: *Gatunki wypowiedzi potocznych*. W: GAJDA S., ADAMISZYN Z., red.: *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych*. Opole.
- GAJDA S., 1993: *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*. W: BARTMIŃSKI J., red.: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*. T. 2. Wrocław.
- GAJDA S., 1999: *Język nauk humanistycznych*. W: PISAREK W., red.: *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*. Kraków.
- GAJDA S., 2001: *Język naukowy*. W: GAJDA S., red.: *Język polski*. Opole.
- GDULA M., 2009: *Trzy dyskursy miłosne*. Warszawa.
- GROCHOWSKI G., 2000: *Hybrydy tekstowe. Literackość i jej pogranicza*. Warszawa.
- KACZMAREK B.L.J., 2005: *Misterne gry w komunikację*. Lublin.
- KARGUŁOWA A., 1996: *Przeciw bezradności. Nurty – opcje – kontrowersje w poradnictwie i poradoznawstwie*. Wrocław.
- KITA M., 2004/2005: *Literatura popularna z punktu widzenia językoznawstwa*. „Postscriptum” nr 2/1 (48/49), s. 172–194.
- KOLBUSZEWSKI J., 1997: *Poradnik towarzyski*. W: ŻABSKI T., red.: *Słownik literatury popularnej*. Wrocław.
- KOWALIKOWA J., 2001: *Przysłowia jako komunikaty*. W: HABRAJSKA G., red.: *Język w komunikacji*. T. 2. Łódź.
- LYOTARD J.-F., 1997: *Kondycja ponowoczesna: raport o stanie wiedzy*. KOWALSKA M. i MIGASIŃSKI J., przeł. Warszawa.
- MAKUCHOWSKA M., 1998: *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*. Opole.
- NYCZ R., 1995: *Tekstowy świat*. Warszawa.
- PIEKOT T., 2002: *Mechanizmy popularyzowania wiedzy naukowej*. W: MIODEK J., ZAŚKO-ZIELIŃSKA M., red.: *O trudnym łatwo*. Wrocław.
- PIĘTKOWA R., 1996: *Wizualizacja semantyki. O niektórych sposobach zapisu we współczesnych tekstach*. W: GAJDA S., BAŁOWSKI M., red.: *Styl a tekst*. Opole.
- PIĘTKOWA R., WITOSZ B., 1994: *Relacje nadawczo-odbiorcze w tekście terapeutycznym*. W: GAJDA S., NOCOŃ J., red.: *Kształcenie porozumiewania się*. Opole.
- PUZYNINA J., 1992: *Język wartości*. Warszawa.
- RETTNER H., 2005: *Komunikacja codzienna w pedagogice*. WOJDAK-PIĄTKOWSKA M., przeł. Gdańsk.
- STARZEC A., 1999: *Współczesna polszczyzna popularnonaukowa*. Opole.
- STAWIAK-OSOSIŃSKA M., 2009: *Ponętna, uległa, akuratna... Ideał i wizerunek kobiety polskiej pierwszej połowy XIX wieku (w świetle ówczesnych poradników)*. Kraków.
- SZYMCZAK M., red., 1999: *Słownik języka polskiego PWN*. T. 2. Warszawa.
- WIERZBICKA A., 1973: *Akty mowy*. W: MAYENOWA M.R., red.: *Semiotyka i struktura tekstu*. Wrocław.
- WILKOŃ A., 2002: *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*. Kraków.
- WITOSZ B., 2005: *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*. Katowice.
- WOJTAK M., 1994: *Przyjacielsko, miło, zrozumiale, czyli o stylu poradnika*. W: GAJDA S., NOCOŃ J., red.: *Kształcenie porozumiewania się*. Opole.
- WOJTAK M., 2004: *Gatunki prasowe*. Lublin.
- WOJTAK M., 2004/2005: *Genologia tekstów użytkowych*. „Postscriptum” nr 2/1 (48/49), s. 156–171.

- WYRWAS K., SUJKOWSKA-SOBISZ K., 2005: *Mały słownik terminów teorii tekstu*. Warszawa.
- WYSŁOUCZ S., 2007: *Nowa genologia – rewizje i reinterpretacje*. W: OSTASZEWSKA D., CUDAK R., red.: *Polska genologia literacka*. Warszawa.
- ZIERKIEWICZ E., 2004: *Poradnik – oferta wirtualnej pomocy?* Kraków.
- ZIERKIEWICZ E., DRABIK-PODGÓRNA V., red., 2010: *Poradnictwo w kulturze indywidualizmu*. Wrocław.
- ŻMIGRODZKI P., 2003: *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*. Katowice.

Ewa Ficek

A modern guidebook: an attempt at a linguistic characteristic of the genre and its multiple revision

SUMMARY

The work presents the most important research postulates constituting a linguistic (genological) description of a modern guidebook. The choice of the topic was influenced by a belief that this expansive, polymorphic, transgressive and cognitively-attractive form of expression constituting the Bachtin's conception of the speech genres has an uncertain discourse status. The author of the article showed that oppositions, contrasts and diversifications organize the space of the whole "textual world". They are also inscribed in the frames of the guidebook model, a genre field ascribed to it, but above all, reveal on the level of a new definition, genre varieties, their textual revision, as well as different academic characteristics.

Ewa Ficek

Gegenwärtiger Ratgeber: linguistische Charakteristik des Genres und dessen vielfältiger Aktualisierungen

ZUSAMMENFASSUNG

Die vorliegende Abhandlung beinhaltet wichtigste Forschungsthesen der linguistischen (genologischen) Charakteristik des gegenwärtigen Ratgebers. Ausschlaggebend für die Wahl des Themas war eine Überzeugung von unsicherem diskursiven Status der expansiven, polymorphen, transgredierenden und verlockenden literarischen Form, die in Bachtins Konzeption der Sprechgattungen hineinpasst. Die Verfasserin hat nachgewiesen, dass Oppositionen, Kontraste und Differenzierungen das ganze Gebiet der „textuellen Welt“ bewirtschaften. Sie passen auch in den Modellrahmen eines Ratgebers und in das ihm zugeordnete Genrefeld hinein. In erster Linie jedoch kommen sie auf der Ebene von neuer Genredefinition, von Genrevarianten, deren textuellen Aktualisierungen und unterschiedlichen wissenschaftlicher Charakteristiken zum Vorschein.